

Dr Robert A. Peterson. Duch Święty i zjednoczenie z Chrystusem, Sesja 12, Fundamenty zjednoczenia z Chrystus w Pawle, Rzymianach i 1 Koryntianach

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert Peterson i jego nauczanie o Duchu Świętym i zjednoczeniu z Chrystusem. To jest sesja 12, Fundamenty zjednoczenia z Chrystusem w Pawle, Rzymianach i 1 Koryntianach.

Jesteśmy gotowi rozpocząć teologię Pawłową na temat zjednoczenia z Chrystusem.

Paweł jest koroną tej doktryny i chcemy przyjrzeć się jego myślom szczegółowo, zaczynając od tekstów Pauline. Oto te, które mamy na myśli. Rzymian 6:1 do 14.

Rzymian 8:14-17. Rzymian 8:38-39. Rzymian 12:4 i 5. 1 Koryntian 1:30 i 31.

1 Koryntian 3:21-23. 1 Koryntian 10:16-22. 1 Koryntian 15:21-23.

1 Koryntian 15:58. 2 Koryntian 1:3 do 7, 2 Koryntian 1:17 do 22, 2 Koryntian 5:16 do 21. 2 Koryntian 12:1 i 2, przynajmniej pobieżnie. Galatów 2:15 do 21. Galatów 3:13 i 14. Galatów 4:6. Galatów 5:22, 23. Efezjan 1:7 do 10. Efezjan 1:11 do 13. Efezjan 2:4 do 10. Efezjan 2:11 do 16. Efezjan 2:18 do 22. Efezjan 6:10 do 12. Efezjan 6:21 do 22. Filipian 3:12 do 14. Filipian 4:19. Kolosan 1:13 i 14. Kolosan 1:27 do 28. Kolosan 2:9 i 10. Kolosan 3:1 i 4. I Kolosan 3:15. 1 Tesaloniczan 4:16. 2 Tymoteusza 1:8 i 9. 2 Tymoteusza 2:1, 2 Tymoteusza 2:10.

Jeśli Pan pozwoli, ukończymy nasze więcej niż podsumowanie, dobrym słowem będzie nasze badanie tekstów o zjednoczeniu z Chrystusem w Pawle. Przede wszystkim Rzymian 6:1 do 16.

To bardzo znany tekst. Cóż więc powiemy? Czy mamy trwać w grzechu, aby łaska obfitowała? W żadnym wypadku! Jakże my, którzy umarliśmy dla grzechu, możemy nadal w nim żyć? Czyż nie wiecie, że my wszyscy, którzy zostaliśmy ochrzczeni w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy ochrzczeni w Jego śmierć? Zostaliśmy zatem pogrzebani z Nim przez chrzest w śmierć, abyśmy jak Chrystus został wskrzeszony z martwych przez chwałę Ojca, tak i my mogli chodzić w nowości życia. Bo jeśli zostaliśmy z Nim zjednoczeni w śmierci podobnej do Jego, to z pewnością będziemy z Nim zjednoczeni w zmartwychwstaniu podobnym do Jego.

Wiemy, że nasz stary człowiek został z nim ukrzyżowany, aby ciało grzechu zostało unicestwione, abyśmy już nie byli w niewoli grzechu. Bo nikt, kto umarł, nie został uwolniony, lecz ten, kto umarł, został uwolniony od grzechu. A jeśli umarliśmy z Chrystusem, wierzymy, że z nim też żyć będziemy.

Wiemy, że Chrystus, powstawszy z martwych, nigdy więcej nie umrze. Śmierć nie ma już nad nim władzy. Za śmierć, którą umarł, umarł dla grzechu raz na zawsze, ale życie, które żyje, żyje dla Boga.

Tak więc i wy uważajcie siebie za umarłych dla grzechu, a żyjących dla Boga w Chrystusie Jezusie. Niech więc grzech nie króluje w waszym śmiertelnym ciele, poddając was jego namiętnościom. Nie oddawajcie też członków waszych grzechowi na narzędzia niesprawiedliwości, ale oddawajcie się Bogu jako ci, którzy zostali przeniesieni ze śmierci do życia, a członki wasze Bogu na narzędzia sprawiedliwości.

Albowiem grzech nie będzie nad wami panował, skoro nie jesteście pod prawem, lecz pod łaską. Paweł wcześniej zganił swoich wrogów, którzy przypisywali mu antynomianizm. Widzimy to na przykład w rozdziale 3 Listu do Rzymian, Rzymian 3, 5. Ale jeśli nasza niesprawiedliwość służy do ukazania sprawiedliwości Bożej, cóż powiemy? Że Bóg jest niesprawiedliwy, aby wyrządzać nam gniew? Mówię po ludzku, w żaden sposób, bo jakże Bóg mógłby sądzić świat? Ale jeśli przez moje kłamstwo prawda Boża obfituje ku Jego chwale, dlaczego nadal jestem potępiany jako grzesznik? I dlaczego nie czynić zła, aby mogło przyjść dobro, jak niektórzy ludzie oszczerczo nas oskarżają? Wniosek Pawła? Ich potępienie jest sprawiedliwe.

Paweł wcześniej ostro skrytykował wrogów, którzy przypisywali mu antynomianizm. Dlaczego nie czynić zła, aby dobro mogło przyjść, jak niektórzy oszczerczo nas oskarżają? Ich potępienie jest sprawiedliwe, Rzymian 3:8. Tutaj wraca, w Rzymian 6, do tego fałszywego oskarżenia. Napisał po prostu, że gdzie grzech się rozmnożył, łaska tym bardziej obfitowała.

To znaczy, im gorzej wyglądają nasze grzechy, tym lepiej wygląda Boża łaska w usprawiedliwieniu. Teraz jego wrogowie oskarżają. Czy mamy trwać w grzechu, aby łaska obfitowała? 6:1. Paweł cofa się na tę sugestię i odpowiada z niedowierzaniem.

Jakże my, którzy umarliśmy dla grzechu, mamy w nim żyć? Werset 2. Douglas Moo trafnie podsumowuje argument Pawła, pracując wstecz. Chrystus umarł dla grzechu. Wersety 8-10. Umarliśmy z Chrystusem. Wersety 3-7. Tak więc umarliśmy dla grzechu.

Wiersz 2. Ale kiedy umarliśmy dla grzechu? Paweł wyjaśnia, że stało się to, gdy zostaliśmy ochrzczeni. Czyż nie wiecie, że my wszyscy, którzy zostaliśmy ochrzczeni w Chrystusie Jezusie, zostaliśmy ochrzczeni w Jego śmierć? Wiersz 3. To tak, jakby Paweł powiedział: czyż nie wiecie, że chrzest chrześcijański oznacza zjednoczenie z Chrystusem w Jego śmierci i zmartwychwstaniu? Nasz chrzest jest chrztem w Chrystusie. Oznacza to, że uczestniczymy w Jego historii.

Tak jak on umarł, w jedności z nim, my również umarliśmy dla grzechu. Zadośćuczynienie Chrystusa złamało uścisk grzechu nad naszym życiem. Nie musimy już wykonywać rozkazów tego okrutnego pana.

Zamiast tego należymy do innego pana, który nas kupił w swojej śmierci i zmartwychwstaniu. Nawet Chrystus Jezus, nasz Pan. To jemu teraz jesteśmy posłuszni.

Cytat, zostaliśmy pogrzebani z nim. Zostaliśmy pogrzebani tak z nim przez chrzest ku śmierci. Abyśmy tak jak Chrystus został wskrzeszony z martwych przez chwałę Ojca, tak i my mogliśmy chodzić w nowości życia.

To jest werset 4. Apostoł ubolewa, że chrześcijanie będą nadal żyć w grzechu po chrzcie — werset 2. Robienie tego jest fundamentalnym nieporozumieniem. Podczas chrztu Bóg obiecuje nam utożsamić się z Chrystusem w Jego śmierci i zmartwychwstaniu.

Chrzest nie wpływa automatycznie na to, co reprezentuje. Ale dla tych, którzy wierzą, Bóg dostarcza tego, co obiecał. Musimy zatem żyć jako ci, którzy umarli dla grzechu z Chrystusem.

I którzy żyjemy dla Boga, ponieważ uczestniczyliśmy w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Innymi słowy, chrzest, podobnie jak Wieczerza Pańska, nie ma nowej treści. Jego treścią jest ewangelia.

więc wierzymy w przesłanie chrztu, jesteśmy zbawieni. Sam obrzęd, powtarzam, czy to dokonywany wobec niemowląt, czy wobec wierzących, nie zbawia. Ale jeśli wierzymy w przesłanie chrztu, tak jak wierzymy w przesłanie Wieczerzy Pańskiej, które jest tym.

Ilekoć spożywamy ten chleb i pijemy ten kielich, głosimy śmierć Pańską, aż przyjdzie. Jeśli w to wierzymy, jesteśmy zbawieni. 1 Koryntian 11:23. Jezus ustanowił ten chrzest w Wieczerzy Pańskiej jako ewangelię wprowadzoną do ceremonii, aby kościół nigdy nie utracił ewangelii.

Ewangelia powinna być głoszona z ambony. Jest ona również przekazywana w tym, co Augustyn i Kalwin nazywali widzialnymi słowami chrztu i Wieczerzy Pańskiej. Apostoł naucza, że chrześcijanie uczestniczą w narracji Jezusa.

Tutaj mówi, że jesteśmy ukrzyżowani z Nim, werset 6. Dzielimy Jego śmierć wersety 5 i 8. I zmartwychwstanie, werset 5. I będziemy także żyć z Nim, werset 8. Nasza jedność z Chrystusem w Jego śmierci i zmartwychwstaniu jest podstawą zwycięskiego życia chrześcijańskiego teraz. Wersety 4, 6, 7, 11 do 13. Rzeczywiście, Paweł nalega, cytuję, nie oddawajcie członków swoich grzechowi jako narzędzi niesprawiedliwości.

Ale oddajcie się Bogu jako ci, którzy zostali przeniesieni ze śmierci do życia. A wasze członki są Bogu narzędziami sprawiedliwości — werset 13.

Nasz udział w historii Chrystusa jest również podstawą naszego ostatecznego zbawienia. Zmartwychwstanie ciała. Wersety 5 i 8. Bo jeśli zostaliśmy zjednoczeni z Nim w śmierci podobnej do Jego, z pewnością będziemy zjednoczeni z Nim w zmartwychwstaniu podobnym do Jego.

To mówi o naszym ostatecznym zbawieniu w kategoriach zmartwychwstania ciała — werset 8. Teraz, jeśli umarliśmy z Chrystusem, wierzymy, że będziemy również żyć z Nim w naszym zmartwychwstaniu z martwych. Zgadzam się z Jamesem Dunnem co do wersetów 5 i 8. Bardziej prawdopodobne jest, że Paweł ma na myśli, że zamiast myśleć, że są to rzeczy, o których mówi się jako o spełnionych teraz, te prawdy są teraz.

Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa dotyczą teraz. Ale te wersety mówią o tym, co wydarzy się w przyszłości. Bardziej prawdopodobne jest, że Paweł ma na myśli pełne wykonanie tego epickiego wydarzenia wprowadzającego, zmartwychwstania Chrystusa, w zmartwychwstaniu umarłych.

Zmartwychwstanie takie samo jak zmartwychwstanie Jezusa. Werset 8. Dlatego, mówi Dunn, będziemy z nim żyć. Niemal niemożliwe jest, aby traktować przyszłość tutaj jako coś czysto logicznego.

Wynika z faktu, że umarł. Że umarliśmy z Chrystusem. Z nim też zmartwychwstaliśmy.

Musi odnosić się do wciąż przyszłego udziału w zmartwychwstałym życiu Chrystusa. Werset 11 jest jednym z wielu miejsc, w których Paweł dodaje słowa, w Chrystusie, do przymiotnika, aby mówić o jego relacji do Chrystusa. Musicie również uważać siebie za umarłych dla grzechu i żywych dla Boga.

Żyjący w Chrystusie Jezusie. Podstawą tego stwierdzenia jest śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Wersety 9 i 10.

Wiemy, że Chrystus, powstawszy z martwych, nigdy więcej nie umrze. Śmierć nie ma już nad nim władzy. Za śmierć, którą umarł, umarł dla grzechu raz na zawsze.

Ale życie, które żyje, żyje dla Boga. Kiedy jesteśmy z Nim zjednoczeni przez łaskę przez wiarę, poruszamy się, tak jak Chrystus, nasz wikariusz, nasz przedstawiciel i zastępca, z królestwa grzechu i śmierci do królestwa życia i Boga. Campbell nauczył mnie, że Paweł często używa języka Chrystusa, aby wyrazić lokacyjne pojęcie bycia w królestwie lub sferze Chrystusa.

Książka Campbella, *Paul in Union with Christ*, wywarła na mnie wielki wpływ. Rozumiem to tutaj jako wskazanie na sferę lub królestwo, a całe wyrażenie oznacza bycie żywym dla Chrystusa na mocy zjednoczenia z nim w jego śmierci i zmartwychwstaniu. Paweł mówi o dwóch sferach: byciu martwym dla grzechu i byciu żywym dla Boga.

Opisuje on drugą sferę następującymi słowami: w byciu w Chrystusie. Rzymian 8:14-17. Moje podejście tutaj dla Pawła polega na przechodzeniu od jednego fragmentu do drugiego i do kolejnego, aż usystematyzuję to w przyszłym wykładzie.

Rzymian 8 :14-17. Bo wszyscy, którzy są prowadzeni przez Ducha Bożego, są synami Bożymi. Bo nie otrzymaliście ducha niewoli, by znowu popaść w bojaźń, ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, przez którego wołamy: Abba, Ojciec.

Sam Duch daje świadectwo duchowi naszemu, że jesteśmy dziećmi Bożymi. A jeśli dziećmi, to i dziedzicami, dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa, jeśli tylko cierpimy z Nim, abyśmy też byli z Nim uwielbieni. Paweł świętuje nasze adopcję przez Boga.

Duch adopcji pozwolił nam nazywać Boga Ojcem w prawdzie. Duch adopcji to bardzo interesujące określenie. Kiedy myślimy o imionach osób Bóstwa, imiona pierwszych dwóch osób są tak odpowiednie dla doktryny adopcji.

Adopcja jest dziełem wolnej łaski Boga, przez którą przyjmuje wierzących do swojej rodziny jako swoich synów, dorosłych synów, a moglibyśmy dodać, lub córki, i daje im wszystkie prawa, przywileje i obowiązki z tym związane. Imię Ojca to Ojciec. Cóż za cudowne imię dla adopcji.

Ojciec przyjmuje nas do swojej rodziny. Syn jest Synem Bożym, jedynym Synem Bożym, który mocą swego zadośćuczynienia i zmartwychwstania odkupuje niewolników grzechu z grzechu i czyni ich dziećmi Bożymi. On wykonuje dzieło; dzieło zadośćuczynienia odpowiadające adopcji jest odkupieniem, ponieważ potrzeba adopcji jest niewolnictwem lub zniewoleniem grzechu, siebie, a nawet szatana.

1 List Jana opisuje ludzkość w dwóch kategoriach: dzieci Boga i dzieci diabła. Chrystus odkupuje dzieci Boga własną krwią, swoją gwałtowną śmiercią na krzyżu, przez którą Ojciec następnie je deklaruje, przyjmuje, ogłasza jako dzieci, witając je w swojej rodzinie. Ojciec, Syn i Duch Święty nie są tak ciepłe, jak inne tytuły.

Więc Galacjan 4 nazywa go Duchem Syna Ojca. Lepiej, żebym to dobrze zrozumiał, na pewno. Bóg posłał Ducha swego Syna.

To niesamowite. Bóg Ojciec posłał Ducha Syna Boga Ojca. Jest Trójca w zdaniu.

Duch Boży jest nazywany Duchem jego, Syna Ojca. Próbuję powiedzieć, że ponieważ trzecia osoba Trójcy nie jest tak sprzyjająca rodzinnemu obrazowi adopcji, Bóg zmienia imię trzeciej osoby Trójcy i nazywa go Duchem Syna Ojca, Galatów 4, lub nazywa go tutaj Duchem Synostwa lub Adopcji. To niezwykle.

I to właśnie Duch Święty wykonuje dwie funkcje w odniesieniu do adopcji. W wersecie 16 dobrze wiadomo, że sam Duch daje świadectwo z naszym duchem, że jesteśmy dziećmi Bożymi. Duch daje swoje wewnętrzne świadectwo, że Ojciec nas kocha, że jest naszym Ojcem, a my jesteśmy jego dziećmi.

Ale przede wszystkim Duch ma działanie, które On, operację, którą wykonuje w wersecie 15. Otrzymaliście Ducha adopcji jako synowie, przez którego Ducha adopcji wołamy: Abba, Ojcze. Paweł naucza, że Duch Święty umożliwia grzesznikom wołanie do Boga w wierze.

1 Koryntian 12, na początku, być może werset 2 lub 3. Nikt nie może powiedzieć, że Jezus jest Panem, chyba że przez Ducha Świętego. To 1 Koryntian 12, 3. Oczywiście, ktoś może powiedzieć te słowa; Jezus jest Panem, bez Ducha Świętego. Znaczenie Pawła jest z pewnością takie.

Nikt nie może powiedzieć, że Jezus jest Panem, a te słowa są prawdziwe. Nikt nie może powiedzieć, że Jezus jest Panem prawdziwie, zbawczo, poza Duchem Świętym. I podobnie, gdy ktoś woła do Boga: Ojcze, zbaw mnie, to dlatego, że Duch adopcji pozwolił mu zawołać te słowa.

Otrzymaliście Ducha adopcji jako synowie, przez których wołamy: Abba, Ojcze. To Pawłowy sposób powiedzenia, że nawet zbawcza wiara jest darem od Boga. W wyniku tego, że Ojciec umożliwia nam nazywanie Boga, w wyniku tego, że Duch adopcji umożliwia nam prawdziwe zwracanie się do Boga jako Ojca, nie jesteśmy już niewolnikami grzechu, ale dziećmi Boga.

Duch zapewnia nas, że w naszym synostwie i umieszczeniu w rodzinie Boga jest dziedzictwo. To niezwykle. Kilka lat temu napisałem małą książkę, *Adopted by God*, o adopcji, doktrynie adopcji w Piśmie Świętym.

I byłem zdumiony, widząc, było cudownie zobaczyć, jak to jest rozszerzona metafora. To jest całkiem niezwykle. I oto jeden aspekt tego: mamy dziedzictwo.

Dzieci mają dziedzictwo. Bóg jest naszym Ojcem. Jezus jest naszym starszym bratem, duże B. Jest Synem Bożym z natury.

Jesteśmy synami Boga z łaski, przez wiarę. Ale dzieci mają dziedzictwo od Ojca. Tak jest, tak jest również w tym przypadku.

Jeśli dzieci, to dziedzice Boga i współdziedzice Chrystusa. Jesteśmy dziedzicami Boga i współdziedzicami Chrystusa. Jakie, mogę zapytać, będzie nasze dziedzictwo? To bardzo dobre pytanie.

Co odziedziczą wierzący? 1 Koryntian 3, sam koniec, odpowiada na to pytanie. 1 Koryntian 3:21 do 23. Wszystko bowiem jest wasze.

Oczywiście, pisze do podzielonych Koryntian, aby spróbować uleczyć podziały i doprowadzić ich do jedności. Ale czyniąc to, dokładnie opisuje dziedzictwo chrześcijanina jako dzieci Ojca Niebieskiego, bo wszystko jest wasze.

Czy Paweł, czy Apollos, czy Kefas, czy świat, czy życie, czy śmierć, czy teraźniejszość, czy przyszłość. Wszystko jest wasze, a wy jesteście Chrystusowi. A Chrystus jest Boży.

Wierzący odziedziczą Świętą Trójkę, nowe niebiosa i nową ziemię. Naszym dziedzictwem jest sam Bóg. I odkupione stworzenie ze wszystkimi innymi synami i córkami żywego Boga wszystkich wieków.

Jednakże wszystko to jest prawdą, jesteśmy synami i dziedzicami, tylko dla prawdziwych synów lub córek. Ci, którzy mają rodzinne podobieństwo do ojca i syna. Zostało to już wprowadzone w wersecie 14 Rzymian 8. Bo wszyscy, którzy są prowadzeni przez Ducha Bożego, są synami Bożymi.

To nie jest werseł mówiący o boskim prowadzeniu, które jest biblijną prawdą i boskim przewodnictwem. Raczej opisuje styl życia synów i córek Boga. Ponieważ słowo prowadzeni tutaj oznacza podążanie za Duchem w sposób, w jaki szeregowcy podążają za sierżantem w armii.

Wszyscy, którzy są posłuszni Duchowi Bożemu, są synami Boga. Innymi słowy, możesz rozpoznać dzieci Boga. Są mu posłuszni.

Ponadto, autentyczność naszego synostwa jest również testowana przez to zastrzeżenie. Pod warunkiem, że cierpimy z Nim, abyśmy mogli być również uwielbieni z Nim. Werset 17 z Rzymian 8. Paweł ma na myśli, że tylko ci, którzy są zjednoczeni z Chrystusem w Jego śmierci i zmartwychwstaniu, są prawdziwymi synami Boga.

Zjednoczenie, w Jego zbawczych wydarzeniach, oznacza zbawienie we wszystkich jego aspektach. Od kary za grzech w usprawiedliwieniu, mocy grzechu w postępującym uświęceniu, a nawet obecności grzechu, ostatecznego uświęcenia. Ale zjednoczenie z Nim w Jego śmierci oznacza również cierpienie z Nim teraz.

Podobnie jak zjednoczenie z Nim w Jego zmartwychwstaniu oznacza bycie uwielbionym z Nim później. Rzymian 8:38 i 39. To następuje pod koniec największego fragmentu o zachowaniu w całym Piśmie Świętym.

Dlaczego tak to nazywasz? Z dwóch powodów. Jest to obszerne. Werset po wersecie piętrzą się cztery wielkie argumenty, dlaczego lud Boży jest bezpieczny w Jego łasce i opiece.

A ponadto jest to jeden z najważniejszych fragmentów o konserwacji, ponieważ tematem fragmentu jest konserwacja. Rzymian 8. Przeczytam od 28 do 39. To cały tekst.

Wiemy, że tym, którzy miłują Boga, wszystko współdziała ku dobremu, tym, którzy są powołani według Jego postanowienia. Tych bowiem, których od wieków poznał, przeznaczył też na to, by stali się podobni do obrazu Jego Syna, aby On był pierworodnym między wielu braćmi.

A tych, których przeznaczył, tych i powołał. A których powołał, tych i usprawiedliwił. A których usprawiedliwił, tych i uwielbił.

Cóż więc powiemy na to? Jeśli Bóg jest za nami, któż przeciwko nam? Ten, który nie oszczędził własnego syna, ale wydał go za nas wszystkich, jakże nie miałby nam łaskawie darować wszystkiego z nim? Kto będzie oskarżał wybranych Bożych? Bóg jest tym, który usprawiedliwia. Któż ma potępić? Chrystus Jezus jest tym, który umarł. Co więcej, zmartwychwstał.

Kto jest po prawicy Boga, kto rzeczywiście wstawia się za nami? Któż nas odłączy od miłości Chrystusowej? Czy ucisk, czy udręka, czy prześladowanie, czy głód, czy nagość, czy niebezpieczeństwo, czy miecz, jak napisano, dla was, zabijani jesteśmy przez cały dzień. Uważani jesteśmy za owce przeznaczone na rzeź. Nie, we wszystkich tych rzeczach jesteśmy więcej niż zwycięzcami przez Tego, który nas umiłował.

A oto dwa wersety, na których się skupimy, bo jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani władcy, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani moce, ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, naszym Panu. Cztery argumenty pokazują determinację Boga, by nadal zbawiać ludzi, których zbawił swoją łaską.

Pierwszy argument jest oparty na Jego planie. Tych, których znał, przeznaczył, powołał, usprawiedliwił i uwielbił. Plan Boga sięga od Jego przeznaczenia Jego ludu przed stworzeniem do Jego uwielbienia ich na końcu, po zmartwychwstaniu umarłych.

Wszystkie cztery czasowniki, przewidziany, przeznaczony, powołany, usprawiedliwiony i uwielbiony, wszystkie pięć czasowników jest w czasie przeszłym, pokazując, że te wydarzenia są tak samo dobre, jak dokonane. Oczywiście, uwielbienie Rzymian, do których pisze Paweł, jeszcze się nie dokonało, ale było tak samo dobre, jak dokonane w planie Boga, i mogli na tym polegać. Po drugie, wiemy, że jesteśmy bezpieczni w Chrystusie dzięki mocy i zaangażowaniu Boga.

Jeśli Bóg jest za nami, któż może być przeciwko nam? Ostateczne stwierdzenie Boga będącego za nami jest takie: nie oszczędził własnego syna, ale wydał go za nas wszystkich. Jakżeż nie miałby wraz z nim łaskawie dać nam wszystkiego? Wersety 31 i 32. Trzeci argument pochodzi ze sprawiedliwości Boga.

Kto wniesie oskarżenie przeciwko wybranym przez Boga? Och, mogę pomyśleć o wielu Szatanach, demonach, wrogach Pana. Znaczenie nie jest takie. Znaczenie jest takie, kto wniesie oskarżenie przeciwko wybranym przez Boga i sprawi, że to się utrzyma? Odpowiedź brzmi: nikt, ponieważ nasza sprawa trafiła do najwyższego sądu we wszechświecie, samego tronu sądu Bożego, a Bóg, który zna nasze grzechy lepiej niż my kiedykolwiek, uznał nas za sprawiedliwych w swoim synu.

Nikt nigdy nas nie potępi. Czwarty argument, najbardziej obszerny pod względem liczby wersetów, za tym, że Bóg zachowuje swój lud zbawionym, to ten od miłości Boga. Któż nas odłączy od miłości Boga? A Paweł ciągle mówi nic, nic, nic.

Jego słowa są wszechstronne. Jestem pewien, że ani śmierć, ani życie. Co jest zawarte, a co nie jest zawarte w życiu i śmierci człowieka? Albo co nie jest w tym zawarte? Ani rzeczy obecne, ani rzeczy przyszłe.

To wszystko. Pan mówi przez Pawła, że jego lud jest bezpieczny w synu Bożym. Te wersety pojawiają się na końcu fragmentu, Rzymian 8:38, 39, który tak samo mocno jak jakikolwiek inny w Piśmie Świętym, potwierdza, że Bóg chroni swój lud.

Tych, których Bóg zbawił, zachowa do końca. Paweł argumentuje za zachowaniem w oparciu o plan Boga, 28 do 30: jego bóstwo i moc, wersety 31, 32.

Jego sprawiedliwość, 33, 34. I Jego miłość, 35 do 39. Podążam za Campbellem, Constantine Campbellem, który posługuje się greckim leksykonem w rozumieniu tego użycia słowa w Chrystusie, aby oznaczyć to, przez co coś jest rozpoznawane.

Pomysł jest taki, że miłość Boga, którą widać w Chrystusie Jezusie, naszym Panu, jest podstawą Boga, aby nas zbawić. Nic nie może oddzielić wierzących od miłości Boga, która jest bezpośrednia i osobista i rozpoznawana przez Chrystusa. Rzymian 12:4 i 5. Werset 3, bo przez łaskę daną mi powiadam każdemu z was, aby nie myślał o sobie wyżej, niż należy, ale niech myśli z umiarem, każdy według miary wiary, jaką Bóg mu wyznaczył.

Ponieważ w jednym ciele mamy wiele członków, a nie wszystkie członki mają tę samą funkcję, więc myśleliśmy, że wielu jest jednym ciałem w Chrystusie, a poszczególni członkowie są nawzajem swoimi członkami. Niedługo po rozpoczęciu głównej praktycznej części Rzymian rozdziały 12 do 16 w 12:1 i 2, zbudowanej na głównie doktrynalnych rozdziałach 1 do 11, Paweł wzywa swoich czytelników do pokory, 12:3. Jako podstawę swojego apelu wskazuje na nasze ciała. Używa ludzkiego ciała jako przykładu kościoła, ciała Chrystusa.

Podobnie jak w jednym ciele, ciele ludzkim, mamy wiele członków, a nie wszystkie mają tę samą funkcję, werset 4. Nasze ciała charakteryzują się różnorodnością członków i funkcji. Paweł kończy swój apel, porównując nasze ciała do kościoła. Tak więc my, chociaż liczni, jesteśmy jednym ciałem w Chrystusie i indywidualnie jesteśmy członkami siebie nawzajem, werset 5. Nawet jak ciało ludzkie, chociaż ma wiele członków o różnych funkcjach, jest nadal jednym ciałem, tak jest z kościołem Chrystusa.

Paweł nie wspomina o kościele. Zamiast tego wprowadza swój ulubiony obraz kościoła, ciała Chrystusa. Pomocne jest jednak to, że apostoł zazwyczaj nie używa słów w Chrystusie z metaforą kościoła, kościoła jako ciała Chrystusa, jak czyni to tutaj.

tutaj o koncepcji ciała Chrystusa, mówi, że jest ono w Chrystusie. Wierzący są jednym ciałem w Chrystusie, werset 5. Ma na myśli, że są w domenie Chrystusa i w konsekwencji mają nową tożsamość. Są w Chrystusie, członkami Jego duchowego ciała, kościoła.

Sygnalizuje zatem, że ciało Chrystusa jest obrazem kościoła w zjednoczeniu z Chrystusem. Ridderbos, Herman Ridderbos, w swojej wspaniałej książce *Paul, An Outline of His Theology*, słusznie utrzymuje, że idea ciała Chrystusa mówi o włączeniu do Chrystusa. Tak jak nasze cielesne członki są częścią nas, tak wierzący należą do Chrystusa i do siebie nawzajem.

Ta metafora jest idealna do nauczania. Moglibyśmy nazwać ją nie tylko relacją wierzących, członków do Chrystusa, ich głowy, ale relacją wierzących do siebie nawzajem w życiu ciała. Tak więc Paweł pisze, cytuję, Chociaż my, chociaż wielu jesteśmy jednym ciałem w Chrystusie, a każdy z osobna członkami jedni drugich, blisko cytat.

Następnie zachęca różnych członków ciała Chrystusa z różnymi darami do właściwej służby Panu w wersetach od 6 do 8, wersetach, które poruszyliśmy wcześniej w tych wykładach. 1 Koryntian 1:30 i 31, zaczynając od wersetu 26: Rozważcie bowiem powołanie wasze, bracia. Niewielu z was było mądrych według norm świata.

Niewielu było potężnych. Niewielu było szlachetnego urodzenia. Ale Bóg wybrał to, co głupie na świecie, aby zawstydzić mądrych.

Bóg wybrał to, co słabe na świecie, aby zawstydzić mocnych. Bóg wybrał to, co niskie i wzgardzone na świecie, nawet to, co nie jest, aby to, co jest, unicestwić, aby żaden człowiek nie chlubił się przed Bogiem. A przez Niego jesteście w Chrystusie Jezusie, który stał się dla nas mądrością od Boga, sprawiedliwością, uświęceniem i odkupieniem, aby, jak napisano, kto się chlubi, w Panu się chlubił.

Z Jeremiasza, rozdział 9. Oto bardzo zwięzłe podsumowanie łaski i zbawienia. Dzięki niemu jesteś w Chrystusie Jezusie. Jak przystało na poprzedni kontekst, dzięki niemu, Bogu Ojcu, Koryntianie i wszyscy inni wierzący są w zbawczej jedności z Synem.

To kluczowy fragment o zjednoczeniu z Chrystusem. Niezwykłe jest, aby apostoł powiedział wprost, jesteście w Chrystusie Jezusie, jak czyni to tutaj. I znaczenie, jakie zamierza nadać w Chrystusie Jezusie, jest również niezwykle.

Chociaż w języku Chrystusowym, ogólnie rzecz biorąc, wyraża on osobistą relację z Chrystusem, Campbell pokazuje, że często ma on inne niuanse z nim związane, w tym sferę, agencję, stowarzyszenie lub więcej. Ale w tym przypadku, jak trafnie stwierdza, język komunikuje pewien rodzaj zjednoczenia z Chrystusem. To znaczy, jego niuansem jest zjednoczenie z Chrystusem.

Cytuję mądre słowa Champy i Rosnera w ich komentarzu do 1 Koryntian, który może być moim ulubionym. Cytat: Paweł podsumowuje błogosławieństwa zbawienia w zwięzły sposób. Być zbawionym to być w Chrystusie.

Nie jest zaskakujące, że ta fraza, pełna znaczenia, była różnie interpretowana. Jeśli Deissmann podkreślał mistyczny i doświadczalny sens frazy, religijna energia w duszy wierzącego, Weiss i Schweitzer rozumieli eschatologiczny status bycia w Chrystusie jako sposób istnienia nowego stworzenia Boga. Wytyczając środkowy kurs, Davies, Wickenhauser i Tannehill twierdzą, że nacisk na państwo i status mają pewną ważność.

Doświadczenie chrześcijańskie wynika z obiektywnego położenia bycia w Chrystusie. Jak sugerują następujące cztery terminy w wersecie 30, być w Chrystusie oznacza cieszyć się zarówno bezpiecznym i obiektywnym statusem przed Bogiem, jak i nowym sposobem eschatologicznego istnienia w solidarności z innymi wierzącymi. Ważne jest, aby zauważyć, że wierzący posiadają wszystko w jedności z Chrystusem, nie tylko prywatnie, ale zbiorowo.

Są oni zjednoczeni z Chrystusem jako członkowie Jego ciała. Zjednoczenie z Chrystusem jest osobistą zasadą soteriologiczną, ale jest także zasadą soteriologiczną

wspólnotową. Kiedy jestem zjednoczony z Chrystusem, jestem zjednoczony ze wszystkimi innymi, którzy są zjednoczeni z Nim.

Chrystus daje wiele korzyści tym, którzy są zjednoczeni z Nim przez łaskę. Paweł wspomina o czterech korzyściach, ale nie są one skoordynowane. Raczej ostatnie trzy rozpakowują pierwsze.

Chrystus stał się dla nas mądrością od Boga, to jest sprawiedliwością, uświęceniem i odkupieniem, werseł 30. Ta mądrość kłóci się z mądrością, którą cenili Koryntianie. Kulturalna retoryczna perswazja przeciwko temu, Paweł chwalił głupotę mądrości Bożej, głupotę, w cudzysłowie, mądrości Bożej.

Skupione na głoszeniu o Chrystusie ukrzyżowanym z Bożej łaski, przesłanie ukrzyżowania Jezusa, z jego tak zwaną słabością i tak zwaną głupotą, zostało pokazane jako przesłanie mocy i mądrości. Słowa Barretta są trafne. Cytat, prawdziwej mądrości nie można znaleźć w elokwencji ani w gnostycznych spekulacjach na temat istoty Boga.

Znajduje się w Bożym planie odkupienia świata, który, pomimo całej swojej mądrości, odpadł od Boga. Plan, który został wprowadzony w życie poprzez krzyż. Ten sam Chrystus, teraz ukrzyżowany i zmartwychwstały, daje nam zbawienie wyrażone w różnych obrazach.

Ta mądrość, którą stał się dla naszego dobra, obejmuje sprawiedliwość, świętość i odkupienie. Chociaż te cechy charakteryzują zmartwychwstałego Chrystusa, sednem przesłania Pawła jest to, że przekazuje je tym, którzy są z nim zjednoczeni przez wiarę. Daje sprawiedliwość, termin sądowy, który mówi o naszym uniewinnieniu przed sądem Bożym, teraz i w sądzie ostatecznym.

On daje świętość, termin moralny, który mówi o tym, że Bóg ustanowił nas świętymi raz na zawsze, o naszym stopniowym wzroście w czystości i o naszym ostatecznym przedstawieniu przed Bogiem jako nieskazitelnych. On daje odkupienie, termin z targu niewolników, który mówi o naszym wyzwoleniu z niewoli grzechu poprzez zapłatę ceny okupu, krwi lub gwałtownej śmierci Syna Bożego. Mądrość Chrystusa stała się dla nas wtedy. Mądrość, którą Chrystus stał się dla nas wtedy, jest zarówno teologiczna, jak i etyczna.

Ma to związek z prawdą Bożą w ewangelii, zastosowaną do życia. W tym wersecie Paweł zapowiada wiele rzeczy, które próbuje osiągnąć w 1 Liście do Koryntian. Apostoł kontynuuje klauzulą celu, aby tak jak jest napisane, niech się chlubiący Panem chlubił, werseł 31.

Paweł wraca do tematu wersetów 26-29, gdzie wyjaśnia, dlaczego Bóg powołał do zbawienia niewielu mądrych, potężnych lub szlachetnego urodzenia, 26, a zamiast

tego wybrał głupich, słabych, niskich i pogardzanych, nawet tych, którzy nie są wersetami 27, 28. Dlaczego Bóg działał tak wbrew mądrości świata? Paweł odpowiada głośno i wyraźnie, cytuję, aby żadna istota ludzka nie mogła się chlubić w obecności Boga, blisko cytuję. Teraz Paweł pisze, cytując Jeremiasza 9:23, 24, cytuję, kto się chlubi, niech się chlubi w Panu, 1 Koryntian 1:31.

Podobnie jak za czasów Jeremiasza, ludzie nie powinni chełpić się mądrością, siłą czy bogactwem, ale znajomością Pana. Mają chełpić się w Panu. To znaczy, że ma być treścią ich chełpienia się. Paweł rozpoczyna więc 1 Koryntian 1:30 i 31 deklaracją, że zjednoczenie z Chrystusem jest dzięki niemu, mianowicie Bogu, a kończy, kierując wszelkie chełpienie się do Pana Jezusa.

Apostoł pokazuje w ten sposób, że ponieważ zbawienie należy się wyłącznie Bogu, tylko On zasługuje na pochwałę za wielką łaskę udzieloną nam w Chrystusie Jezusie. W ten sposób ludzkie przechwalanie się jest eliminowane przez samego Boga na rzecz przechwalania się odkupieńczym dziełem Chrystusa, w którym tylko człowiek ma łaskę u Boga, jak podsumowuje Fee. Komentarz Gordona Fee do pierwszego listu do Koryntian jest również bardzo, bardzo pomocny.

1 Koryntian 3:21 do 23, aby nikt nie oszukiwał samego siebie, werset 18 Jeśli ktoś z was uważa, że jest mądry w tym wieku, niech się stanie głupim, aby stał się mądrym. Bo mądrość tego świata jest głupstwem u Boga, bo napisano, On łapie mądrych w ich chytrłości. I znowu, Pan zna myśli mądrych, że są daremne.

Niechaj więc nikt nie chlubi się ludźmi, bo wszystko jest wasze, czy to Paweł, czy Apollos, czy Kefas, czy świat, czy życie, czy śmierć, czy teraźniejszość, czy przyszłość, wszystko jest wasze, a wy jesteście Chrystusowi, a Chrystus jest Boży. Paweł, starając się przywrócić jedność zborowi korynckiemu, napomina ich, aby nie chlubili się ludźmi. Z łaski Bożej dla nas przez Jego Syna jesteśmy dziedzicami wszystkiego.

Tak więc wszystko jest wasze, w tym chrześcijańscy przywódcy, wokół których Koryntianie dzielili się na frakcje. Paweł, Apollos, Kefas, nasz, zrób imię dla Piotra, co najważniejsze, cytuję, jesteście Chrystusowi, a Chrystus jest Boży. Werset 23, należymy do Chrystusa.

Należy do Boga. Nic dziwnego, że wszystko należy do nas. Dzielenie się na frakcje jest oznaką głupoty i nie jest działaniem jako dziedzice wszystkiego.

Innymi słowy, chodzi o zapomnienie naszej tożsamości w Chrystusie. Należenie do Boga jest konsekwencją przynależności do Chrystusa. Na tym kończymy dzisiejszy wykład.

Jeśli Pan pozwoli, wrócimy do tego w naszym następnym wykładzie i będziemy kontynuować z fragmentami tekstu Pawła, które traktują o chwalebnej doktrynie

zjednoczenia z Chrystusem.

To dr Robert Peterson i jego nauka o Duchu Świętym i zjednoczeniu z Chrystusem. To jest sesja 12, Podstawy zjednoczenia z Chrystusem w Pawle, Rzymianach i 1 Koryntianach.